

W lutym ubiegłego roku nabyliśmy działkę, z pięknym widokiem na jezioro Włókna. Działka była bardzo zaniedbana, a istniejący domek nadawał się tylko do rozbiórki. Wiosną zaczęliśmy budowę domku murowanego o powierzchni 35m². Jesienią został on praktycznie ukończony (brakuje tylko ocieplenia zewnętrznego). Od marca do końca września 2016 r. każdy weekend spędziliśmy na działce ciężko pracując przy budowie domku. Chcieliśmy stworzyć miejsce, do którego będziemy uciekać z miasta, w którym będziemy spędzać aktywnie czas wraz z córką w otoczeniu pięknej przyrody.

Panie Burmistrzu i Szanowni Radni. Uczciwie ostrzegam, że jeśli dojdzie do powstania chlewni, wystąpimy wraz z mężem o odszkodowanie z tytułu poniesionych nakładów finansowych w zagospodarowanie działki. Jeśli to będzie konieczne, wstąpimy na drogę prawną i będziemy ubiegać się o zwrot kwoty **150 000 PLN** (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) odszkodowania. Budowa tego domku letniskowego i jego wyposażenie pochłonęły całość naszych oszczędności, na które pracowaliśmy całe nasze dotychczasowe życie. Mieliśmy nadzieję, że tym samym znajdziemy w tym miejscu oazę spokoju, wytchnienia i wypoczynku po całotygodniowych trudach pracy zawodowej.

Wyrażamy jednak głęboką nadzieję, że podejmą Państwo racjonalną decyzję i będą mieli Państwo na względzie nie tylko korzyści materialne, ale okażą się Państwo ludźmi dla których czysta woda i powietrze jeszcze coś znaczą, a dobro obywatela nie jest Państwu obojętne. Łatwo jest się poddać chęci zysku i nawet szeroko rozumianemu wzbogaceniu gminy, ale trudniej jest zawsze okazać się człowiekiem wrażliwym na potrzeby drugiego człowieka. Czy w dobie tej bezwzględnej globalizacji, wielkich korporacji i zanieczyszczeń środowiska pozbawią nas Państwo tej oazy spokoju i sprzeciwią się Państwo woli wszystkich działkowców, którzy poświęcili niemało pieniędzy oraz czasu na to, aby móc spędzać czas na terenie gminy Skoki, korzystając z dobrodziejstw natury?

Z poważaniem